

Sygnatura akt VIII C 479/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zwraca ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwotę 155,90 zł (sto pięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na bieglego.

Sygn. akt VIII C 479/20

UZASADNIENIE

W dniu 24 listopada 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) w W. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi powództwo o zasądzenie kwoty 2.616,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wyjaśnił, że w dniu 13 lipca 2016 roku M. K. (1) doznała szkody komunikacyjnej - w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ jej samochód marki P. o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie (...). W związku z powstałą szkodą poszkodowana została zmuszona do wynajęcia pojazdu zastępczego marki S. (...), z którego korzystała w okresie od 14 lipca 2016 roku do dnia 10 sierpnia 2016 roku. Z tytułu najmu pojazdu zastępczego na poszkodowaną została wystawiona faktura VAT nr (...) opiewająca na kwotę 6.177,06 zł. W dniu 14 lipca 2016 roku powód nabył od poszkodowanej wierzytelność obejmującą odszkodowanie za szkodę wynikającą z konieczności najmu pojazdu zastępczego. Po przedstawieniu niezbędnych do wypłaty świadczenia dokumentów pozwanemu, ten wypłacił świadczenie w wysokości 3.560,12 zł.

(pozew k. 2-4v.)

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że sprawa nie ma charakteru gospodarczego, stwierdził swoją niewłaściwość funkcjonalną i miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 21-22v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda wskazując, że w umowie przelewu wierzytelności z dnia 14 lipca 2016 roku, jako podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania wpisano (...), tymczasem powództwo zostało wytoczone przeciwko (...). Niezależnie od powyższego wyjaśnił, że w dniu zgłoszenia szkody pracownik wypożyczalni pojazdów (...) S.A. skontaktował się telefonicznie z M. K. (1), celem zaoferowania jej pojazdu zastępczego. Rozmówczyni oświadczyła wówczas, że z uwagi na wyjazd zagraniczny chce zrezygnować z wynajęcia pojazdu zastępczego, ponieważ nie będzie jej potrzebny. Wobec powyższego, zdaniem pozwanego, możliwe do przyjęcia są dwie sytuacje: pierwsza, że wystawiona przez powoda faktura nie dotyczy faktycznie świadczonej usługi, druga, że poszkodowana w rozmowie z pracownikiem ubezpieczyciela podała nieprawdę, co stanowi oczywisty brak współpracy wierzyciela z dłużnikiem. Pozwany wskazał przy tym, że przyznane z tytułu najmu pojazdu świadczenie obejmuje stawkę powoda przez okres 4 dni (do czasu skontaktowania się pracownika firmy (...) z poszkodowaną) oraz stawkę pozwanego za pozostały uznany okres. Przypomniał także, że poszkodowany jest zobowiązany do zapobiegania szkody i zmniejszania jej rozmiarów.

(odpowiedź na pozew k. 36-40)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości. Wyjaśnił, że niewłaściwe oznaczenie w umowie cesji podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody nastąpiło na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, akcentując, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił świadczenie odszkodowawcze. W drugiej kolejności wskazał, że wynajęty samochód marki S. (...) jest pojazdem porównywalnym do uszkodzonego pojazdu marki P. (...), a ujęta w umowie stawka najmu (186 zł netto) odpowiada realiom rynkowym oraz jest dostosowana do pojazdów z segmentu C. Na koniec podniósł, że poszkodowana nie miała obowiązku korzystać z oferty ubezpieczyciela w zakresie najmu pojazdu zastępczego, o ile stawka najmu firmy, z której korzystała, nie była rążąco wygórowana w odniesieniu do stawek powszechnie obowiązujących na rynku.

(pismo procesowe k. 55-56v.)

W dalszym toku postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wskazał, że gdyby poszkodowana chciała wynająć od firmy (...) S.A. pojazd na takich samych zasadach, co od powoda, to koszt takiego najmu byłby wyższy. Pełnomocnik pozwanego, odnosząc się do treści opinii biegłego sądowego, podniósł z kolei, że u partnerów pozwanego nie obowiązywał limit kilometrów, obowiązek uiszczenia kaucji za przejazd, czy też innego rodzaju dodatkowe opłaty, a podstawienie pojazdu zastępczego mogło odbyć się na terenie całej Polski. W tej sytuacji skorzystanie przez poszkodowaną z oferty powoda jawi się, jako postępowanie nieracjonalne, bez jakiegokolwiek uzasadnienia ekonomicznego, które nie powinno obciążać pozwanego, który odpowiada jedynie za normalne następstwa zdarzenia szkodowego.

(protokół rozprawy k. 62-63, k. 96-97, k. 113-114, k. 122-124, k. 132-134, k. 143, k. 150-151, pismo procesowe k. 79-80, k. 103-104)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki P. (...) o nr rej. (...) będący własnością M. K. (1). W momencie kolizji przedmiotowym pojazdem kierowała córka właścicielki M. K. (2).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka M. K. (2) 00:09:03-00:31:13 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 27 marca 2019 roku – k. 133-134, druk zgłoszenia szkody k. 48-52, okoliczności bezsporne)

W związku z uszkodzeniem pojazdu marki P., poszkodowanej – właścicielce pojazdu M. K. (1), przysługiwało uprawnienie do wynajmu pojazdu zastępczego.

W dniu 14 lipca 2016 roku powód wystawił na M. K. (1) umowę najmu pojazdu zastępczego nr 01/07/16 dotyczącą najmu pojazdu marki S. (...) (klasa C). Stawka dzienna najmu została w umowie ustalona na kwotę 186 zł netto. Zgodnie z postanowieniami umowy najemca nie musiał uiszczać wynajmującemu kaucji, ani czynić zabezpieczenia umowy kartą kredytową. Oferta powoda nie przewidywała także limitu kilometrów, udziału własnego w ewentualnej szkodzie, jak również opłaty za przygotowanie samochodu.

W związku z zawartą umową, najemca sporządził oświadczenie w treści którego złożył oświadczenie następującej treści: „w związku z uszkodzeniem stanowiącego moją własność pojazdu marki P. (...) nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 13 lipca 2016 r. zmuszony byłem/am do wynajęcia pojazdu zastępczego”.

Tego samego dnia powód sporządził ponadto umowę przelewu wierzytelności, w której wskazano, iż cedent M. K. (1) oświadcza, że przysuguje mu wobec (...) wierzytelność pieniężna z tytułu pojazdu zastępczego marki S. (...) w związku z likwidacją szkody z dnia 13 lipca 2016 roku na pojeździe marki P. (...). Na mocy umowy cedent przeniósł na powoda przedmiotową wierzytelność wraz ze wszystkimi prawami związanymi z tą wierzytelnością.

Zarówno pod treścią umowy najmu i umowy przelewu wierzytelności (obu wystawionych na M. K. (1)), jak również oświadczenia, o którym mowa wyżej, podpis złożyła M. K. (2). Sygnując przedmiotowe dokumenty M. K. (2) nie dysponowała żadnym pełnomocnictwem od M. K. (1), które uprawniałoby ją do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego, czy też przeniesienia, na rzecz powoda, wierzytelności przysługującej poszkodowanej od ubezpieczyciela z tego tytułu.

Z tytułu najmu pojazdu zastępczego powód wystawił w dniu 31 sierpnia 2016 roku na M. K. (1) fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.177,06 zł brutto. Kwota na fakturze została wyliczona jako iloczyn dni korzystania z pojazdu zastępczego oraz stawki najmu za dobę, tj. 27 dni x 228,78 zł brutto.

(zeznania świadka M. K. (2) 00:09:03-00:31:13 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 26 marca 2019 roku – k. 133-134, faktura k. 13, umowa najmu pojazdu zastępczego k. 14, oświadczenie k. 15, umowa przelewu wierzytelności k. 16)

Po zgłoszeniu szkody pozwanemu, wdrożył on postępowanie likwidacyjne. W skierowanym do M. K. (1) piśmie z dnia 18 lipca 2016 roku pozwany potwierdził otrzymanie zawiadomienia o szkodzie oraz wyjaśnił, że poszkodowany może ubiegać się o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego, o ile jego brak pociąga za sobą nadmierne utrudnienia lub koszty, a jednocześnie poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, z którego mógłby korzystać. Wskazał również, że przed wynajmem pojazdu poszkodowany winien skontaktować się z likwidatorem lub wypożyczalnią w celu uzyskania szczegółowych informacji o ofercie samochodów osobowych. Na koniec podniósł, że skorzystanie z oferty nie jest obligatoryjne, jednak w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u partnera ubezpieczyciela. Tego samego dnia do M. K. (1) zadzwonił pracownik firmy (...) S.A., która to firma współpracowała z pozwanym w zakresie wynajmu pojazdów zastępczych. Po przedstawieniu tematu rozmowy M. K. (2), która rozmawiała przez telefon oświadczyła „mi wypadł wyjazd, że tak powiem za granicę i ja bym chciała jednak zrezygnować bo po prostu nie będzie mi potrzebne to auto akurat”. Na zapytanie pracownika wypożyczalni „czyli rezygnuje pani z usług naszej wypożyczalni” M. K. (2) odpowiedziała w sposób twierdzący. Na koniec dodała, że „auto i tak by stało” i że „byłoby niepotrzebne”.

Decyzją z dnia 8 września 2016 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 3.560,12 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu wyjaśnił, iż przedłożona faktura za najem została zweryfikowana w zakresie stawki najmu począwszy od 5-go dnia najmu, a więc dnia w którym ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanej zorganizowanie najmu pojazdu zastępczego. W konsekwencji za pierwsze 4 dni przyjęto stawkę ujętą na fakturze (228,78 zł brutto), natomiast za dni kolejne stawkę 115 zł brutto, odpowiadającą kosztom wynajmu pojazdu segmentu C.

(decyzja k. 17-18, potwierdzenie przelewu k. 19, pismo k. 46-47, druk zgłoszenia szkody k. 48-52, zapis rozmowy na płycie CD k. 53)

Należący do M. K. (1) samochód marki P. (...) należy do segmentu D.

Stawki dobowe najmu, obowiązujące na rynku lokalnym właściwym dla poszkodowanej na dzień 14 lipca 2016 roku, dla pojazdu porównywalnego z pojazdem poszkodowanej, przy założeniu, że okres wynajmu nie był z góry określony i uwzględniając istotę bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego, mieściły się w granicach 240-360 zł netto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 85-88)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (w tym aktach szkodowych), których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń Sąd przyjął również zeznania świadka M. K. (2). Ustalenia faktyczne Sąd oparł ponadto na podstawie jasnej, pełnej i wewnętrznie niesprzecznej opinii biegłego sądowego, która stanowiła dla Sądu pełnowartościowe źródło wiadomości specjalnych.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że na rozprawie w dniu 9 września 2020 roku Sąd zmienił pkt 2 postanowienia z dnia 13 grudnia 2017 roku i pominął dowód z zeznań świadka M. K. (1) na podstawie

art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że strona powodowa nie dysponowała adresem świadka, co wprost oświadczyła na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku, wiedzy w powyższym zakresie nie miała również M. K. (2). Jednocześnie, jak ustalił Sąd, M. K. (1) nie zamieszkuje pod adresem wskazywany przez stronę powodową, jako wnioskującą o przesłuchanie tego świadka. Ponadto wielokrotnie w sprawie były odraczane rozprawy właśnie z uwagi na niestawiennictwo wskazanego świadka, nadto postanowieniem z dnia 18 września 2019 roku wydanym na rozprawie zawodowy pełnomocnik powoda został zobowiązany na podstawie art. 242 k.p.c. do wskazania adresu zamieszkania świadka M. K. (1) w terminie 14 dni, z tym zastrzeżeniem, że po upływie tego terminu dowód z zeznań tego świadka może zostać przeprowadzony tylko wówczas gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu.

W konsekwencji wnioskowany dowód okazał się niemożliwy do przeprowadzenia i jako taki podlegał pominięciu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od oceny legitymacji procesowej czynnej powoda. W pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że poszkodowanym w zdarzeniu drogowym, który dochodzi roszczeń z tytułu powstałej w pojeździe szkody majątkowej, jest właściciel tego pojazdu, nie zaś kierujący pojazdem w dniu zdarzenia jego użytkownik, choćby to było relatywnie częste. Implikacją tego oczywistego wniosku musi być przyjęcie, że uprawnionym do wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy kolizji/wypadku z roszczeniem odszkodowanym

tak w zakresie naprawy pojazdu, jak i najmu pojazdu zastępczego, jest właściciel tego pojazdu. Wynika to zresztą wprost z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), który stanowi, że **poszkodowany** w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Oczywiście wierzytelność z tytułu przysługujących poszkodowanemu względem ubezpieczycielowi sprawcy roszczeń ma zbywalny charakter i może stanowić przedmiot umowy cesji. Przypomnieć należy, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 1 i § 2 k.c.). I w tym przypadku nie budzi wątpliwości, że wierzytelność, o której mowa, może być zbyta bądź to przez osobę, której ona przysługuje (tj. przez właściciela pojazdu), bądź też przez osobę, która na podstawie stosownego pełnomocnictwa działa w imieniu właściciela pojazdu. Skoro zatem, jak wyjaśniono na wstępie, za osobę poszkodowaną w zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku można uznać w realiach niniejszej sprawy wyłącznie M. K. (1), to tylko ta poszkodowana była uprawniona po pierwsze do wynajęcia pojazdu zastępczego, po drugie do scedowania wierzytelności z tego tytułu na rzecz powoda. Można sobie oczywiście wyobrazić sytuację, w której właściciel uszkodzonego pojazdu w rzeczywistości nie użytkuje go (przykładowo nie mając uprawnienia do kierowania pojazdami) i pojazdem tym jeździ członek jego rodziny, który gdy zachodzi taka potrzeba służy właścicielowi za „kierowcę”. O takiej sytuacji wspomina zresztą M. K. (2). W takim przypadku, chcąc zachować pełną mobilność właściciel takiego pojazdu jest uprawniony do wynajmu pojazdu zastępczego, albowiem pojazd uszkodzony służył zaspokojeniu jego potrzeb, mimo, że właściciel ten nie kierował takim pojazdem. Na takiej samej zasadzie poszkodowany użytkowałby pojazd zastępczy. Tak też rozumiał osobę poszkodowanego powód – w realiach sprawy zostały sporządzone stosowne dokumenty dotyczące najmu pojazdu zastępczego oraz umowa przelewu wierzytelności, w treści których, jako właścicielka pojazdu marki P., najemca, a jednocześnie cedent, była każdorazowo wskazywana M. K. (1) - osoba poszkodowana – w zakresie szkody majątkowej – w zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku. Rzecz jednak w tym, że jak zeznała M. K. (2), dokumenty, o których mowa zostały podpisane przez nią samą, nie zaś przez jej matkę. Co prawda, o czym była mowa, dopuścić należy możliwość, że właściciel uszkodzonego pojazdu udziela pełnomocnictwa innej osobie, aby ta w jego imieniu zawarła, czy to umowę najmu pojazdu zastępczego, czy też umowę przelewu wierzytelności, ale co należy z całą mocą podkreślić na gruncie omawianej sprawy brak jest nie tylko dowodu na tę okoliczność, ale nawet nie były podnoszone twierdzenia, że M. K. (2) takim pełnomocnictwem dysponowała. Jednocześnie świadek nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego podpisała się pod dokumentami, które zostały wystawione na jej matkę. Wyjaśnień takich nie dostarcza również powód, który w ogóle zdaje się nie zauważać, że umowy, z których wywodzi swoje roszczenie podpisała osoba do tego nieuprawniona. Nie może przy tym ująć uwagę, że sam powód w pozwie posługuje się stwierdzeniem „poszkodowana M. K. (1)”, czyniąc to w odniesieniu do osoby, która złożyła oświadczenie o konieczności najmu pojazdu zastępczego, czy też zawarła umowę cesji wierzytelności i umowę najmu pojazdu zastępczego. Także pozwany, w odniesieniu do osoby pierwotnie uprawnionej do odszkodowania, posługuje się stwierdzeniem „poszkodowana M. K. (1)”. Niespornie zatem obie strony zgodnie przyjmowały, że poszkodowanym w zdarzeniu z dnia 13 lipca 2016 roku jest M. K. (1), będąca właścicielką pojazdu marki P. (...). Jak wyjaśniono wyżej, w świetle obowiązujących przepisów prawa jest to oczywiste. Konstatacji tej nie zmienia fakt, że zgłoszenia szkody dokonała M. K. (2), co jest zresztą naturalne, wszakże to ona kierowała pojazdem marki P. w czasie kolizji. Co istotne, w treści zgłoszenia szkody, jako poszkodowany

– właściciel pojazdu została wskazana M. K. (1). Już zatem na gruncie zgłoszenia szkody doszło do wyraźnego rozgraniczenia pomiędzy właścicielem a użytkownikiem pojazdu. Wprawdzie przedstawiciel firmy (...), który chciał skontaktować się z M. K. (1) ostatecznie rozmawiał z M. K. (2) (na co pewnie nawet nie zwrócił uwagi wobec zbieżności nazwisk obu kobiet) na temat samochodu zastępczego, ale okoliczność ta pozostaje w sprawie bez znaczenia dla prawidłowego oznaczenia osoby poszkodowanego i w konsekwencji ostatecznego rozstrzygnięcia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostaje również fakt częściowej wypłaty odszkodowania na rzecz powoda – wprawdzie bowiem to M. K. (2) wynajęła pojazd zastępczy i złożyła podpisy pod dokumentami wystawionymi na jej matkę jak i podpisała umowę cesji również wystawioną na jej matkę, ale podkreślić w tym miejscu należy, że każdorazowo podpisywała się ona wówczas jedynie nazwiskiem (...), co prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, uwzględniając treść kierowanych przez niego pism w związku ze zdarzeniem, przyjmował, że czynności tych

dokonywała M. K. (1). W świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie sposób przy tym przyjąć, że sygnując dokumenty przygotowane przez powoda M. K. (2) nie miała świadomości, iż w ich treści widnieją dane jej matki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, że M. K. (2) nie była uprawniona do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego oraz umowy przelewu wierzytelności, ergo powód nie jest czynnie legitymowany do udziału w przedmiotowej sprawie, co musi prowadzić do oddalenia powództwa.

W świetle powyższej konkluzji jedynie na marginesie zaznaczenia wymaga, że w ocenie Sądu powództwo należało oddalić z jeszcze jednego powodu. Przypomnieć należy, że powód dochodzi należności z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przy czym na etapie postępowania likwidacyjnego spór między stronami dotyczył jedynie wysokości należnego świadczenia, pozwany na tamten czas nie kwestionował bowiem, ani zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, ani też czasu jego trwania. Sporna stawka dotyczyła przy tym wyłącznie 23 dni najmu, gdyż za pierwsze 4 dni pozwany przyjął stawkę powoda. Kwestionując żądanie oznaczone w pozwie pozwany wywodził, że M. K. (2) był oferowany pojazd zastępczy, z której to propozycji osoba ta nie skorzystała. Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza

przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody

- że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

W rozpatrywanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że współpracująca z pozwanym wypożyczalnia aut zastępczych w dniu 18 lipca 2016 roku w rozmowie telefonicznej zaproponowała pojazd zastępczy. W rozmowie z pracownikiem wypożyczalni M. K. (2) nie tylko nie wspomniała o tym, że wynajęła pojazd zastępczy na własną rękę, ale oświadczyła wprost, iż nie potrzebuje auta zastępczego z uwagi na zagraniczny wyjazd, dodając, że „auto i tak by stało”. Córka poszkodowanej nie próbowała przy tym ustalić, na jakich warunkach samochód zastępczy jest jej proponowany, przez jaki czas mogłaby z niego korzystać, jaka jest dobową stawka za najem itp. M. K. (2) od razu odrzuciła ofertę wskazując, że samochód nie będzie jej potrzebny i jednocześnie nie wskazując także rozmówcy, że w tej kwestii powinien rozmawiać z M. K. (1). Tym samym świadek pozbawiła się możliwości przeanalizowania oferty wypożyczalni, co pozwoliłoby jej porównać tę propozycję z ofertą powoda i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego, ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Wyrażnego podkreślenia wymaga, że nie istniały żadne obiektywne przeszkody, które uniemożliwiłyby M. K. (2) zapoznanie się z ofertą wypożyczalni. W ocenie Sądu wobec opisanej inercji M. K. (2) można postawić jej zarzut braku współpracy z ubezpieczycielem w celu minimalizacji rozmiaru szkody. Powtórzenia wymaga, że brak podjęcia wyżej opisanych działań mimo, że leżały w zakresie możliwości świadka, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W świetle powyższych rozważań w przedmiotowym stanie faktycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, trudno zatem uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Naruszenie zasady przewidującej obowiązek współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem), aby zminimalizować rozmiary szkody, przewidzianej w art. 354 § 2 k.c., skutkuje uznaniem, że wierzyciel przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinnośc wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Z powyższych względów - w ocenie Sądu - w odniesieniu do ostatnich 23 dni najmu pojazdu należało

przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela tj. 115 zł brutto za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu.

Jedynie na marginesie, wobec powyższych rozważań przypomnieć należy, że w umowach stron należy badać zgodny ich zamiar i cel umowa a nie opierać się na jej dosłownym jej brzmieniu – art. 65 k.c.. Niewątpliwie zaś w umowie przelewu wierzytelności, o której mowa w sprawie, choć wskazano jako podmiot ponoszący odpowiedzialność z tytułu OC będący podmiotem względem, którego przysługuje wierzytelność z tytułu najmu pojazdu zastępczego – (...) to jednocześnie określono samochód, który brał udział w zdarzeniu drogowym i datę zdarzenia zaś celem umowy było przeniesienie wierzytelności przysługującej względem ubezpieczyciela, którym był pozwany – (...) a nie (...). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że umowa nie została podpisana w imieniu cedenta przez osobę do tego uprawnioną, powyższe nie wymagało szerszego omówienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. Strona pozwana wygrała proces w całości, dlatego też była uprawniona do żądania zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości, na które złożyły się: wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto, na podstawie art. 84 ust. 1 w zw. z art. 80 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwotę 155,90 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na biegłego.